

Z KRAKOWA DNIA 5. KWIETNIA 1812 Roku W NIEDZIELĘ.

## Góry Galicyjskie (z Gazety Lwowskiej.

Karpaty stanowią południowe granice Galicyi. Należą one do gór pierwiastkowych. Jądro ich składa się z granitu i wapna pierwiastkowego. Do tego przytkają ze strony południowej średniczne góry Królestwa Węgierskiego, które w kruszce rozmaitego rodzaju, i inne skarby tak bardzo obfitują. W nich także górowe leżą mialla. W stronie północnej albo Galicyjskiej opierają się o te góry pierwiastkowe, powiększają częśći piaskowe, a gdzie indziej także i wapienne ciągną się pasy, które są po cyrkułach pod Karpatami leżących. Południową czyli Węgierską stronę Karpatów różni mniej więcej opisali. Górnictwo Węgierskie od kilku wieków z gorliwą prowadzone starannością, odkryło wielką część w tonie tych gór utajonych skarbow, i wprowadziło do tej okolicy życie i pracowitość. Liczne kopalnie, stopy kruszcowe, topiarnie i hamernie, rozmaite maszyny, mnożstwo pracowników nadała tej okolicy interessującą postać.

W przewrotnym stosunku są rzeczy w stronie północnej. Prócz tych wiadomości, które pilny Haquet, Polak Rzączyński i Francuz Guittard (1) wydali; prócz niektórych kopalni i hamerni w Cyrkułach Sandeckim, Sanockim, Stryjskim i Czernowieckim, mało co więcej stało się w tej mierze w Galicyi, i gdyby nie było kopalni solnych w Wieliczce i Bochni, tudzież licznych i obfitych źródeł słonych, nie możnaby na wcale żadne ze stroną Węgierską odważyć się porównanie. Chociaż bowiem kopalnie w Szemnitz, Kremnitz, Herrgrud i innych miejscach są wielkie, nie mogą jednak iść w porównanie z kopalnią solną w Wieliczce; ta może być porównaną jedynie z Idryjskimi rudami żywego srebra, i kopalnią węgla kamiennych w Newcastle w Anglii. Wyznać potrzeba, iż Galicyjska strona Karpatów nie była dotąd należycie dochodzona; nie podlega to żadnej wątpliwości, iż tu mogą być jeszcze wielkie bogactwa odkryte; kto zaś jest tego zdania, iż ta strona jest tak obfita w

(1) *Haquet's neueste physikalisch-politische Reisen in den Jahren 1788 und 1789 durch die Dacischen und Sarmatischen oder nordischen Karpaten.* Cztery tomy z obrazami sztychowanemi i mappami, w Norymberdze 1790—1793 in 8vo.

*Gabrielis Rzączyński historia naturalis curiosa regni Poloniae, magni Ducatus Lithuaniae & Sandomiria.* Typis Collegii Societ. Jesu 1791 in 4to.

*Memoire sur la nature du terrain de la Pologne & des mineraux qu'il renferme.* Par Guittard. Rozprawa ta znajduje się na stronie 234, tudzież w dziele: *Histoire de l'academie royale des sciences, Année 1762 &c. A Paris de l'imprimerie royale.* 1764 in 4to.

kruszcze, iak srona Węgierska; kto utrzymaie, iż iedynie zawiść Szlachty Polskiej obawiaiącey się, ażeby władza ich Królów za pomnożeniem dochodow przez wydatne kopalnie nie powiększyła się, przeszkadzała dobywać skarbow w tegostronnych Karpatach ukrytych, ten nie widział zapewne obu sron Karpatow; inaczey, nie mogłoby to być iego baczności, że już gatunek srony iedney gór Karpackich, różniący się zupełnie od gatunku srony drugiej, okazuje płonność takowego mniemania.

Może wręście w krajach Austryackich znajdować się góra mająca grzbiet wyższy od naywyższych szczytow gór Karpackich (2); lecz co do rozmaitości kopiących się w tych górach minerałow, z których Opal i Telkübanyyski kamień, ile wiadomo, nie znajduje się gdzieindziej; co do obfitości w kruszce i sol, zostaną Karpaty nietylko w Monarchii Austryackiey, ale nawet w całej Europie górami godnymi naywiększey uwagi.

Nie brakuie Karpatom, na zachwy-

cających widokach naturalnych. Okolica Szarstyna nad Dunaycem jest iedną z naypowabniejszych. Widok obłóczystego łańcucha gór Karpackich z Nowego Targu jest tak pięknym i wspaniałym, iż żaden człowiek nie może się nań patrzeć bez wzniesienia ducha swojego do Boga. Liczne jeziora, kupy skał i spady w górach, byłyby równie tak godnymi przedmiotami malarstwa landszaftowego, iak widoki naturalge Alp Szwaycarskich, iakimi się Szwaycarya szczycić może. Cudzoziemcy obieźdzaliby nasze góry, równie iak i inne, gdyby ich od tego nie wstrzymywał przesąd niesprawiedliwy, często zaś także nieznaomość języka mieszkanow naszych gór Karpackich.

Z gór Galicyyskich warta ieszcze wspomnienia Babia góra (nazywa się tak dla tego, ponieważ zdaleka patrzącym wydaie się bydź podobną do kobiety flarey, którą kamienie nakształt owiec otaczają.) Góra ta, będąca gałęzią Karpatow składa się z drobnoziarnistego kamienia piaskowego, i jest podług domystu Ha-

(2) Podług pomiarow Townsona Anglika, da Camera Amerykanina, Gimbernata Hiszpana, którzy w moim domu bawiąc, nisz P. Berzewiczy (*Vaterländische Blätter*, rok III, Nro XI., srona 112), Alpy obieźdzali, iż to jest rzeczą niewątpliwą, iż szczyt Wielko Łomnicki jest naywyższym między szczytami Karpackimi; wysokość szczytu Wielko Łomnickiego wynosi 1400 prętow Francuzkich, Kriwanu zaś 1350. Dla porównania umieszczam tu góry znajdujące się w Monarchii Austryackiey, których wysokość była mierzoną:

Terglou w Karnioli . . . . .	1400 sążni.	Elias ditto . . . . .	17,974 —
Priel — — — . . . . .	1094 —	Jopocalepec w Meksyku . . . . .	16,584 —
Oescher — — — . . . . .	993 —	Origaba ditto . . . . .	26,334 —
Schneeberg . . . . .	1053 —	Pico de Teite w Afryce . . . . .	15,913 —
Semmering . . . . .	736 —	Mauna Roa na wyspach Sandwichskich . . . . .	15,468 —
Wechsel na granicy Styryi . . . . .	802 —	Pichincha w Ameryce . . . . .	14,988 —
Glokner . . . . .	2939 —	Montblanc na półwyspie Włoskim . . . . .	17,700 —
Stangalpe . . . . .	1190 —	Montagne du bon tems . . . . .	14,004 —

Ażaby te wysokości można porównać z górami naywyższymi, klade tu wykaz tychże przez P. Humbold wydany. (*Essai sur la Géographie des plantes* &c. 1807 srona 155 in folio). Chimborago w Ameryce 20,148 stop. Cotopaxi ditto . . . . . 17,712 —

Finster Aarhorn . . . . .	13,428 —
Jungfrau . . . . .	12,870 —
Ohir na wyspie Sumatra . . . . .	12,116 —
Wetterhorn . . . . .	11,454 —
Mont perdu . . . . .	10,578 —

queta (mierzoną jeszcze nie była) na 900 sążni wyższą od poziomu morza.

Nie wiele niższą jest góra Bukowińska Luczina, składająca się z Bioccii kwarcowey. Na niej znajdują się najpiękniejsze państwa, które wielu tysiącom koni nayposilniejszey dostarczają żywności.

Magora jest imię powszechnie, które mieszkańcy gór naywyższym górom pogranicznym nadał. A tak iedzie się z Zipsen przez Magorę do Altdorf, przez drugą do Sącz, przez trzecią, na drodze wojskowej między Jasłem i Bardyowem leżącą. Gdy zaś wszystkie wzmiankowane góry są tylko częściami Karpatow, przeto można je łatwo pominąć, ponieważ szczerogółowe wyliczanie wszystkich wysokich grzbietow iedney góry, nie przynosi żadnego pożytku.

Na lewym brzegu Dniestru ciągnie się pasmo gór wapiennych, które w Cyrk-le Stanisławowakim z gipsem się odmienią.

Równie długi szereg gór zaczyna się z górą zamkową około Lwowa, i ciągnie się przez Cyrkuły Lwowski i Brzeżański na wschód ku granicy Rossyyskiej. Na równinach Galicyyskich widać wszędzie małe i wielkie pagórki gliniane, które powabność i żyzność ziemi podwyższają, tudzież iednakowość płaskiej znoszą okolicy.

#### *Bredetzky.*

*Z Paryża d. 17 Marca.*

Monitor wczorayszy zawiera wypadki posiedzeń senatu d 10 i 13 b. m.

Posiedzenie d. 10 b. m. otworzone zostało przed południem przez Xcia Arcykanclerza państwa, na którym znajdował się Wichetman, Xże Neuszatelski. W

prowadzonemi na nie zostali Xże Bassano, minister związkow zagranicznych, Xże Feltre, minister woienny, Minister stanu, Hrabia Regnault de St. Jean d'Angely, i Radca stanu Hrabia Damas.

Minister związkow zagranicznych, przeczytał następujący rapport zdany N. Cesarzowi:

”Najjaśniejszy Panie! Prawa morskie dla neutralnych mocarstw przepisane uroczyście zostały traktatem Utrechtskim, który stał się prawem powszechnem. To ponowione co do słowa w wszystkich następnych traktatach, uświęciło następujące zasady: —” Bandera zastania ładunek Wolny okręt, wolny na nim towar. Nieprzyjacielski towar pod banderą neutralną, jest neutralny, równie iak neutralny towar pod banderą nieprzyjacielską jest nieprzyjacielskim. Jedyne towary, które nie zastania bandera, są kontrabandowe, a temi są broń i amunicya. Przetrząsanie neutralnego statku przez woienny okręt, nastąpić tylko może przez niewielką liczbę ludzi, a woienny okręt trzymać się powinien daley iak o wystrzał z działa. Każdy neutralny okręt prowadzić może handel z iednego do drugiego nieprzyjacielskiego portu, lub z nieprzyjacielskiego do neutralnego. Wyjęte są iedynie porty flotnie zamknięte, a takimi są porty opasane, oblężone i mogące być w krótcie wzięte, do których handlowy statek nie mógłby bez niebezpieczeństwa zawinąć. — Takie są obowiązki wojujących mocarstw względem neutralnych; takie są wzajemne prawa iednych względem drugich; takie są zasady uświęcone traktatami, które stanowią prawo narodow. Często ośmielała się Anglija zaprowadzać na ich miejsce tyrańskie swoje przepisy. Nie-

słuszne iey uroszczenia odrzucane iednak bywały przez wszystkie rządy baczne na głoś honoru i interest swoich ludow. Wiedziałła się ustławicznie przymuszoną uznawać w swoich traktatach zasady, które obalić chciała, i chociaż Amieński pokoy zerwany został, utrzymywało się ieszcze zawsze prawo morskie na dawnych swoich podstławach. Ale skoro angielska siła morska przez następnne zdarzenia przewyższyła siłę wszystkich nadmorskich narodow, miała Angliia, iż nadeszła chwila, w której bez obawy na wszystko odważyć się może. Postanowiła zatem podciągnąć żeglugę na wszystkich morzach pod takie same ustawy, iak żeglugę na Tamizie. W roku 1806 zaczęto przywozić do skutku to syстема, podług którego powszechne prawo narodow ulegać powinno gabinetowem rozkazom i przepisom admiralicyi. Oświadczenie pod d. 16 Maia zniszczyło iednem słowem prawa wszystkich nadmorskich mocarstw i wydało przeciw niezmierney rozległości brzegow i całym kraiom klątwę. Od tey chwili nie uznaje Angliia żadney neutralności na morzu. Rozkaz 1807 roku wklada na każdy fiatek, gdziekolwiek bądź przeznaczony, obowiązek zawiiania do portow angielskich, opłacenia haraczu i poddania się celney taryfie angielskiej. Oświadczeniem 1806 roku zabroniona została neutralnym okrętom wszelka żegluga; rozkazem 1807 roku przywroconą im została, ale pod warunkiem, iż nie mogą iey użyć iak tylko dla handlu, interestu i korzyści Anglikow. Rząd Angielski zdiął tedy maskę, pod którą ukrywały sie iego projekta; ogłosił wszechwładność swoją na morzach, podciągnął wszystkie ludy pod haracz i zwałił wszystkie koszt woyny

na ląd, przeciw któremu ią prowadził. Niesłychane te środki wzbudziły powszechną niechęć pomiędzy mocarstwami, które zachowały uczucia swey niepodległości i praw; ale w Londynie pyszniono się z nich i okazywano ludowi Angielskiemu naybogatszą i nayświetniejszą przyszłość. Handel i przemysł Anglii nie miały na przyszłość mieć przeszkodnikow; płody obu światow miały wpływać do iey portow, oddawać hołd iey wszechwładności morz i handlowi, opłacać haracz, potem rozchodzić się do innych krajow, obciążone nieznośnymi opłatami, od których angielskie towary były wolne. W. C. Mość postrzegłes odrazu nieszczęścia, któremi ląd był zagrożony. Zaradziłes natychmiast temu i przez wyroki swoje zniszczyłes to chętliwe, niesprawiedliwe i nadwężaiące niepodległość i prawa wszystkich ludow przedsięwzięcie. Wyrok Berliński odpowiedział na oświadczenie 1806 roku: zamknięcie wysp Angielskich odpowiedziało mniemanemu zamknięciu całych krajow przez Anglią. Wyrok Medyolański odpowiedział rozkazom 1807 roku; ogłosił każdy neutralny okręt, który podda się przywłaszczeniu Anglii, zawiiając do iey portow lub płacąc iey haracz, iako zrzekaiący się niepodległości i praw swojej bandery i wyzuwaiący się z znaczenia narodowego; wszystkie towary angielskiego handlu i przemysłu zamknięte zostały na wyspach Angielskich; syстема lądowe wypędziło ie z lądu. Nigdy pismo odwetu nie dopięło prędzey, pewniey i skuteczniey swojego celu. Wyroki Berliński i Medyolański obróciły przeciw Anglii ten sam oręż, który przeciw powszechnemu handlowi wymierzyła. Zródło to pomyślności handlo-

wey, które mniemała byź tak obfitem, stało się dla iey handlu źródłem nędzy; zamiast haraczu, który miał iey skarb zubożać, powiększający się codzień dyskredyt dotyka zarowno majątność kraju iak prywatną. Jak tylko W. C. Mci wyszły wyroki, przewidywał cały ład, iż takie będą ich skutki, jeżeli całkowicie wykonane zostaną; lecz iakkolwiek przyzwyczajona była Europa widzieć zawsze uwięzione pomyślnością przedsięwzięcia W. C. Mci, nie mogła jednak pojąć iakim nowym cudem skuteczniejsz wielkie Twoje zamysły, które tak szybko dopełnione zostały. W. C. Mość uzbroides się całą Twoją siłą i nic Cię od Twoiego celu nie odwróciło. Hollandya, miała anzeatycznie i brzegi, które łączą Zuyderzee z morzem Bałtyckim, musiały byź przyłączone do Francyi i pod jednymże rządem i przepisami zostawać, iako bezpośredni i nieodzowny wypadek prawodawstwa angielskiego. Zadnego rodzaju uwagi nie mogły w umyśle W. C. Mci przeważać nayspierwszego interesu państwa. Jakoż w krótkce zacząłeś zbierać korzyści z tego ważnego postanowienia. Od 15 miesięcy, to jest od uchwały senatu przyłączającej powyższe kraie, wyroki W. C. Mci ciężą całą swoją mocą na Anglią. Pochlebiała sobie podbiem handlu całego świata, lecz własny iey handel stał się lichwiarstwem, który dzieie się tylko za pomocą 20,000 pozwoleń, które corocznie wydaje. Przy muszona uleż prawu potrzeby, wyrzekała się tym sposobem aktu żeglugi, pierwszej zasady swej potęgi. Rościła sobie prawo do wszechwładności na morzach, a zabroniona jest iey okrętom żegluga odepchniętym od wszystkich portów lądowych; chciała swoy skarb zbo-

gacić haraczem, który iey Europa opłacała; lecz Europa wytęmała się nie tylko z obelżywego iey uroszczenia, ale nawet z haraczu, który iey przemysłowi płaciła. Rękodzielne iey miały stały się pustymi; na miejsce wzrastającej zawsze pomyślności, nastąpiła nędza; zastrasżające zniknięcie pieniędzy i zupełny brak pracy przerywają codziennie spokojność publiczną. Takie są dla Anglii wypadki z nierozsądnego iey postępowania. Poznaie ona teraz i pozna coraz bardziej, iż nie ma dla niey ratunku, iak w powrocie do sprawiedliwości i zasad prawa narodow, i że nie może korzystać z dobrodziejstwa neutralności, iak pozwalając neutralnym mocarstwom użytkow z bandery neutralney. Lecz dopoki rozkazy gabinetu W. Brytanii nie będą odwołane, dopoki zasady traktatu Utrechtskiego względem neutralnych mocarstw nie uzyskaia swey mocy, wyroki Berliński i Medyolański zachowane byź muszą dla tych mocarstw, które dozwaliają banderę swoją znieważać. Porty lądowe nie powinny się otwierać ni dla bander wyzuwających się z znaczenia narodowego, ni dla towarow angielskich. Nie można tu tać, iż dla utrzymania nienaruszenie tego wielkiego systemu, potrzeba abyś W. C. Mość użył wszystkich potężnych sposobow, iakie Ci państwo Twoje nastęrcza, i znalazł w poddanych Twoich tę pomoc, iakiey nigdy na próżno nie wymagasz. Potrzeba, aby wszystkie siły Francuzkie udać się mogły wszędzie, gdzie bandera Angielska i wyzute z znaczenia narodowego bandery lub konwoie angielskie zawiaćby chciały. Woysko przeznaczone jedynie do strzeżenia obszernych naszych brzegow, zbroiowni morskich i potroynego rządu twierdz, odpowie W. C. Mości

za bezpieczeństwo ziemi, powierzonej jego waleczności i wierności. Oddasz W. C. Mość pięknemu przeznaczeniu owych walecznych ludzi przyzwyczajonych biec się i zwyciężać w oczach Jego, powierzając im obronę praw politycznych i zewnętrznego bezpieczeństwa państwa. Odwoły nawet korpusow nie będą więcej wstrzymywane od użytecznego przeznaczenia, przykładania się osobiście i całkowicie do działań czynnego W. C. Mci wojska. Siły W. C. Mci będą tym sposobem utrzymywane zawsze na stopniu ogromnym, a ziemia Francuzka wspierana nieustającym urządzeniem, iakie interes, polityka i powaga państwa doradziła, znajdzie się w takim położeniu, iż nazwać się będzie mogła więcej niż kiedy mietykalną i świętą. Terazniejszy rząd Angielski zapowiada pod dawna wieczną wojnę; projekt okropny, iakiego niewyuzdańska дума nie śmiałyby utrzymywać, i zgadaliwości tylko mógł się wysliznąć; projekt niegodziwy, który mógłby jednak przyśdź do skutku, gdyby Francya nie spodziewała się niczego więcej, iak umow bez rękomyi, które przez niepewność swoją byłyby gorsze od wojny. — Pokoy, Najjaśniejszy Panie, który potyle razy przy wielkiej Twojej potędze, ofiarowałeś Twoim nieprzyjaciółom, uwieńczy na koniec Twoie prace, skoro Anglija wypędzoną zupełnie z lądu zostanie, i odczielona od wszystkich krajow, których zgwałciła niepodległość, wroci na koniec do zasad, które są podługą społeczeństwa Europejskiej, uznawanie praw narodow i szanowanie będzie te, które są traktatem Utrechtskim uświęcone. Tymczasem lud Francuzki powinien zozławać uzbroiony. Wyciąga tego ho-

nor, a interes, prawa, niepodległość ludow należących do teyże sprawy, a bardzo jeszcze słowa, wyszłe nie raz z ust W. C. Mci są tego nakazującą i świętą uślawą.,,

Minister wojny przeczytał potem senatowi następujący rapport, który zdał N. Cesarzowi:

” Najjaśniejszy Panie! Większa część wojska W. C. Mci wysłana jest z kraju, dla bronienia spraw największej wagi, które mają zapewnić przewagę państwa i utrzymać wyroki Berliński i Medyolański, które stały się tak dotkliwymi dla Anglii. Za ledwo dochodzi 15 miesięcy, iak systema lądowe swoy skutek wzięło, a już Anglija znajdzie się w stanie rozpaczającym. Gdyby nie okoliczności, których W. C. Mość nie mógł się spodziewać, może w przeciągu krótkiego tego czasu byłaby już zupełnie zniknęła pomyślność Anglii, i wewnątrz kraju zaszyby były takie wstrząśnienia, któreby fakcją wojny zupełnie zaufania pozbawiły i wezwwały do rządu mężow umiarkowanych i kochających sprawiedliwość. Z tem wszystkim nikt nie umie lepiej, iak W. C. Mość oczekiwać od czasu, co czas powinien zrządzić, i utrzymywać z nieprzerwaną stałością systemu i planu postępowania, którego wyrachowałeś niezawodne skutki. — W czasie oddalenia się większej części liniowej naszej siły, wielką liczbę zakładow morskich, twierdz i ważniejszych miejsc w państwie strzegą piąte bataliiony, odwoły i żołnierze morskcy, co rodzi nieprzyzwoitość, że piąte bataliiony i odwoły, które są zasiłkiem wojsk czynnych, muszą bydź uślawicznie przez marsze i kontramarsze od prawdziwego swojego prze-

znaczenia odwracane. Marsze te trują żołnierza i wiktaią administracyą. Zresztą gdy za wszystkimi granicami znajduią się tak liczne woyska, obywatele, którzy nie mogą wiedzieć o przedsięwziętych od rządu środkach względem obrony wewnętrznych zakładów, mogą mieć niejakie obawy, a te są przeciwne powadze wielkiego państwa; potrzeba zatem zapobiedz takowem obawom przez urządzenie konfityucyney siły, która iedynie przeznaczoną będzie do strzeżenia własney ziemi. Przez konfityucyenne nasze ustawy gwardya narodowa iest wyraźnie przeznaczona do strzeżenia naszych granic, zakładów morskich, zbroitowni i mieysc warownych; lecz gwardya narodowa, obeymująca ogół obywateli, nie może być ustawiczną iak tylko dla służby mieyscowey i czasowey. Dzieląc gwardyą narodową na trzy powołania, umieszczaiąc w pierwszym wszystkich popisowych z ostatnich klas, to iest od 20 do 26 lat, którzy nie są do woyska czynnego wezwanemi; w drugim ludzi od 26 do 40 lat, a w trzecim ludzi od 40 do 60 lat, można będzie pierwszemu powołaniu służbę czynną powierzyć, a drugie i trzecie odbywać tylko będą służbę odwodową, zupełnie mieyscową i utrzymującą wewnętrzny porządek. Pierwsze powołanie w roku 1812 składaiące się z popisowych z lat 1806 i 1812, którzy nie są do woyska wezwanemi, bezżenni i zdadni do służby, wyniesie do 600,000 ludzi. Proponuję więc W. C. Moi, abyś powołał z tey liczby 100 kohort, co wyniesie piątego człowieka z pozostałych klas z lat 1806, 1807, 1808, 1809, 1810, 1811 i 1812. Ludzie ci będą urządzonemi i ubranemi w głównem mieyscu kaźdey dywizyi. Officerowie i podofficerowie

składać się będą z officerow i żołnierzy, którzy iuż w liniowem woysku służyli. Kaźda z tych kohort składaiąc się z 8 kompaniy, z których 6 fizylerow, iedna artyleryi i iedna odwodowa, wynosić będzie do 1000 ludzi. W. C. Mość będzie miał tym sposobem 100 kohort czyli batalionow, które będąc zawsze pod bronią i połączone w brygady i dywizye pod rozkazami głównego sztabu liniowego, będą wyborowym woyskiem, które porównać się może z dawnemi niegdyś grenadyerami Francuzkiemi. Woyska te zawsze obozujące przy swoiey służbie obficie we wszystko opatrywane, mało strat woyny doznaią. Tym sposobem warowne mieysca nasze nad Renem, zakłady w Helder, nad Mozą, Skaldą, w Boulogne, Breście, Cherburgu, Oriencie, Rossefort, Tulonie, Genui, strzeżone będą przez tak urządzoną siłę, że w 5 dni zebrać się może 30,000 ludzi w zagrożonem mieyscu, a przed 10 dniami przy sposobach, które W. C. Mość na przypadek nagłości przepisał, 60 do 80,000 ludzi, tak z pierwszego powołania, iako też z woysk morskich, gwardyy departamentowych, żandarmeryi i piątych batalionow, które znajduią się zawsze około mieysc zagrożonych i połączyć się natychmiast mogą, nie tracując posiłkow, które dadź może drugie i trzecie powołanie gwardyi narodowey z pobliskich departamentow w przypadku napadu. Nie proponuję żadney jazdy; bo żandarmerya wynosząca 16,000 wyborowey jazdy, będzie dostateczną przeciw napadowi, któremu zapobiegać powinniśmy. Gdy przez to urządzenie zabezpieczone będzie państwo przeciw myśli nawet napadu, wszystkie zatem odwoły i piąte bataliony, nie osadzaiące twierdz, ani trudniące się o-

broną granic, zasilać będą łatwo i czynniej liniowe wojsko. Pod chorągwiemi W. C. Mci znajdzie się więc 100,000 ludzi, którzy będą co 6 lat przez popis odmianianemi; lecz brak ich nie będzie wielki, bo wojska te prawie na zwyczajną tylko śmierć będą wyflawione. Przybędzie także 48 millionow wydatku, lecz ten przybytek jest niczem w porównaniu niezmiernych użytkow. Urządzenie to jest istotnie zachowawcze i narodowe; jest użyteczne i potrzebne. Francuzi gotowemi są łożyć wszelkie ofiary dla uzyskania wolności morz; wiedzą, iż muszą być uzbroionemi, poki wielki ten cel dopięty nie zostanie. „

Po przeczytaniu tych rapportow radcy stanu podali senatowi następujący projekt do uchwały, który senat na posiedzeniu d. 13 iednomyślnością przyjął:

*Wypis z Xiąg Senatu zachowawczego d. 13 Marca 1812.*

Senat zachowawczy zgromadziwszy się w przepisanej liczbie artykułem 90 konfytucyi, postanowił co następuje:

*Tytuł I. Podziel gwardyi narodowej.*

Art. 1. Gwardya narodowa państwa dzieli się na pierwsze, drugie i zasobowe powołanie.

2. Pierwsze powołanie gwardyi narodowej składa się z ludzi od dwudzięciu do dwudziestu sześciu lat, którzy należą do sześciu ośmiatnich klass popisowych, nie wezwanych do czynnego wojska, i które odstawily swoje kontyniensa.

3. Drugie powołanie składa się z wszystkich zdatnych ludzi od lat zoflu do 40stu, którzy nie należą do pierwszego powołania.

4. Zasobowe powołanie składa się z wszystkich zdatnych ludzi od lat czterdzięciu do sześćdziesiąt.

5. Ludzie składający pierwsze powołanie gwardyi narodowej odmieniają się co rok w 6tej części, tak iż ludzie z najdawniejszej klasy zastępowanemi będą przez popisowych roku bieżącego.

6. Aż do innego przez uchwałę senatu urzadzenia względem zgo i zasobowego powołania, ustawy tyczące się gwardyi narodowej, w mocy swojej zostają.

7. Pierwsze powołanie gwardyi narodowej nie wyjdzie za granice państwa; jest wyłącznie przeznaczone do ich strzeżenia, utrzymywania porządku wewnątrz i pilnowania wielkich składow morskich, zbroiowni i mieysc warownych.

*Tytuł II. O wezwaniu w czynność Sto kohort z pierwszego powołania gwardyi narowej roku 1812.*

8. Sto kohort pierwszego powołania oddane są do zarządzenia ministra wojennego.

9. Ludzie przeznaczeni do składania tych kohort będą wziętymi stosownie do 2 art. niniejszej uchwały z klass popisowych roku 1807, 1808, 1809, 1810, 1811 i 1812.

10. Ludzie należący do klass 1807, 1808, 1809, 1810, 1811 i 1812, którzy pozenili się przed ogłoszeniem niniejszej uchwały, nie należą do kohort pierwszego powołania gwardyi narodowej.

11. Odnowienie klass 1807 i 1808 nastąpi poraz pierwszy w roku 1814 przez popisowych z roku 1813 i 1814. — 12. Niniejsza uchwała senatu przesłana zostanie przez poselstwo N. Cesarzowi i Królowi.

(Pod.) *Cambaceres, przysiędzący.*  
*Lamour Maubourg,*  
*Hr. Boifsy d'Anglas, sekr.*

Widziane i przy. *Karolcz senatu,*  
pieczętowane: (Pod.) *Hrab e Laplace.*

*Dnia 20 Marca.* — Jenerał Hiszpański Blake, przez junty dawniej rokoszaw w Kadyxie, zachował u siebie bardzo wiele listow, w których ważne znajdują się rzeczy. Widać z tych listow, że naczelnicy rokoshu przekonanemi są o bezskuteczności swej walki, iak bardzo obawiają się piechoty i jazdy Francuzkiej i iak bardzo nienawidzą Anglikow.



# D O D A T E K

D O N<sup>o</sup> 28.

## GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 5. KWIETNIA 1812 Roku W NIEDZIELĘ.

*Z Madrytu d. 20 Lutego.*

Rokoszenie pobitemi zupełnie zostali w Altafulla przy Taragonie; utracili 1800 ludzi i 2 działa. Jenerał Reille ściga nieprzyjaciela i w krotce nieszczęśliwa Katalonia od swoich uciemieźców oswobodzoną zostanie.

Kapitan Montenol od 22go pułku dragonii uderzył w 120 ludzi na 500 koni liczną kupę Medecina i Eskalera, którą przy Jebenes w szyku do bitwy zaślął i ścigał, aż do Marializa; zabił 19 ludzi i 42 w niewolę zabrał. Kapitan Montenol zabrał oprócz tego 86 koni, z których 15 kazał zastrzelić, ponieważ niezdadne już były do służby. Nieprzyjaciel musiał mieć bardzo wiele ranionych. Zabity koń pod dragonym Denior był jedyną fratą oddziału Kapitana Montenol. Zapewniają, iż Medecin odgrażał się, iż dnia tego zemści się za poniesioną klęskę d. 16 Października przy Fonscha. D. 16 b. m. znaydował się ten oddział w Orgaz.

Jenerał Expert, rządca Segowii, natrafił d. 14 b. m. na oddział kupy Puchasa, zabił z niej 18 ludzi, pomiędzy którymi 3 officerow, i zabrał 1 officera i 1 żołnierza w niewolę.

Gazeta tuteysza czyni z powodu podania się Peniskoli następujące uwagi:

” Kapitulacya tej twierdzy okazuje,

że prawdziwi Hiszpanie, którzy gwałtem lub przez namiętność do rokoshu wciągnionemi zostali, uznają nakoniec swoje obowiązki względem oyczyzny i swojego Monarchy. Gdyby inni dowodcy dale byli dawniey taki przykład jak teraz dał dowódca Peniskoli, ileż krwi i nieszczęść byłoby się oszczędzito dla nieszczęśliwej Hiszpanii! Dowódca ten odrzucił z wzdęciem wszystkie ofiary, które mu Anglicy czynili, aby im twierdzę oddał, i powrócił tę twierdzę prawdziwemu iey Monarsze, Królowi, naszemu Panu, oddając ją Cesarowskiemu woysku, które broni iego tronu i praw. Załoga i mieszkańcy doznają owocow mądrego postępowania swoich zwierzchnikow. Poddanie tego miejsca jest dotkliwą fratą dla powszechnego nieprzyjaciela, który przy warownym tym zamku, dla przedziwnego iego potożenia, pragnął się utrzymać. Zamek ten zbudowali Templaryusze. Gdyby Anglicy utrzymali się byli przy Peniskoli, byłiby uflawicznie podniecali ogień buntu w prowincyach Walencyi, Arragonii i Katalonii, i w tem miejscu angielską osadę założyli, tak jak w Kadyxie zrobili. Niebo day, żeby szczęśliwa ta okoliczność w duszach reszty Hiszpanow, którzy dają się używać Anglikom lub od nich są oszukiwanemi, wzbudziła miłość oyczy-

eny, i tem uczuciem tak kierowali, żeby wojczyzna uniknęła nieszczęścia, które daremny i bezskuteczny opór jeszcze na nią ściągnie. „

*D. 24 Lutego. — Wczoray raczył J. K. Mość przyjąć deputacye od miasta i prowincyi Kuensy, iey kapituły i duchowieństwa. Pierwsze przedstawione zostały przez ministra wewnętrznego, drugie przez ministra spraw duchownych. Będący na czele duchowney deputacyi, wyraził między innemi w swej mowie: "Ludy poznają kiedyś z swoją szkodą, iż głównymi ich nieprzyjaciółmi są Anglicy, czyniąc z tego kraiu plac boiu swej wojny z Francją. Mało ich to obchodzi, że prowincye wewnątrz zniszczone zostaną, byle się tylko w niektórych miejscach nad brzegami utrzymać mogli. „*

*J. K. Mość w odpowiedzi swej mówił o szkodach, które kupy rokoszanow mieszkańcom czynią, dodając: "Kupy te są dziełem wspólnego nieprzyjaciela, ażeby wstrzymywały i zatrudniały woyska, które przeznaczone są do wyparcia z kraiu Anglikow. Radziby oni iak nawięcey tych kup widzieli, bo czyli one pod ciosami królewskiego woyska padają lub mieszkańcy od ich ciosow, zawsze dla nich jednę, byle ubywało im nieprzyjaciół w Hiszpanii. „*

*Marszałek Mortier, który w roku przeszłym w Andaluzyi dowodził, opuścił Hiszpanią i inne przeznaczenie odebrał.*

*Z Londynu d. 9. Marca.*

*(Z pism Francuzskich.)*

Angielskie gabinetowe rozkazy, albo raczej szkody iakie z nich dla handlu wyniknęły, były d. 3 Marca w niższej izbie przedmiotem długich i ważnych spo-

row. Parlamentowy członek, P. Brougham, nalegał o wyznaczenie komisyyi do restrykcji tych rozkazow; lecz wniosek iego większością 216 przeciw 144 głosow odrzucony został. Komu wiadome jest urządzenie parlamentu, i wie, że czerwoni Boroughs i inni sironnicy i klienti ministrów, z pensyonistami, i t. d. wynoszą do 80 głosow, ten zadziwić się musi, że sirona opozycyina miała tyle głosow. Kanclerz skarbowy (Perceval) wyraził między innemi pod czas tych sporow: że odwołanie rozkazow gabinetowych byłoby tylko dla nieprzyjaciela korzystnem, ale nie dla handlu Angielskiego. Płody kraiu nieprzyjacielskiego znalazłyby zaraz nowy odbyć; zniszczony prawie dochód iego cełł odzyskałby, i znalazłby wszelką łatwość do zapełnienia swoich zbrotowni i warsztatow okrętowych, co mu teraz z wielkimi kosztami i trudnościami przychodzi. — Na końcu zaślił się Lord Lewison Gower, że chciał Xięciu Rejentowi podać prozbę od kilku tysięcy robotnikow z Staffort podpisaną, że tę Sekretarz stanu do spraw wewnętrznych, P. Ryder, chciał od niego odebrać, ale mu iey powierzyć nie chciał, i czekał na nayspierwszą audyencyą u Xcia Rejenta, lecz tey przez 3 tygodnie doczekać się nie może. Zakończył mowę swoją temi słowy: "Do starego i chorego naszego Króla nie mogli poddani dostąpić. Coż się teraz dzieie? Młody i zdrowy Xze Rejent nie utrzymaie żadnych związkow z swoimi poddanymi! nie daie audyencyi! nie pozwala proszącym przyślepu! „

Onegdaj wydział wojenny odebrał list od Hrabiego Wellington z Freynada pod d. 19 Lutego, w którym rzeczony Hrabia wyraża: Od ostatniego moiego li-

Ru pod d. 12 Lutego odebrałem wiadomość, że 1wsza i 4ta dywizya woyska Portugalskiego z częścią lekkiey jazdy i 6tą dywizyą znajduią się nad Tagiem w okolicy Talawera de la Reyna i Toledo. — Oblężenie Badajoz nie będzie mogło być prędzey rozpoczęte, aż woyska nad Gwadyaną zmocnione zostaną, ponieważ nieprzyaciel znajduie się nad Gwadal-  
kwiwirą daleko w większey sile, niżeli się spodziewać można było.

Do 13 Lutego główne woysko pod Wellingtonem i korpus Hilla stały w dotychczasowych stanowiskach. W Lizbonie wydał rząd d. 21 Lutego odezwę do mieszkańców, w której przypomina im o wtargnięciu Francuzow w roku 1810, m-odzieży zaleca zaciąganie się do woyska i ćwiczenie się w robieniu bronią; a

na przypadek nowego wtargnięcia zaleca mieszkańcom ukrycie złota i srebra, zniszczenie żywności, odpędzenie bydła, i uwięzienie tego wszystkiego, coby nieprzyjacielowi służyć mogło do ułatwienia postępu.

Taxy na zapłacenie prowizyi od obrachowanego długu krajowego, wynosiły po odtrąceniu kosztow administracyi w 1811 roku 40 mill. 17,835 f. szt. prowizya zaś 30 mill. 891,993 f. szt. Zbywająca reszta wchodzi do kassy nadzwyczajnych wydatkow. Do teyże kassy wpłynęło w roku przeszłym 19 mill. 936,063 f. szt. z tax woiennych i z mill. 827,785 f. szt. z nowego podatku na cukier. Wszystkie taxy wynosiły ogółem do 64 millionow f. szt. (640 mill. złp.)

### D O N I E S I E N I A.

Wiadome czynię publiczności, iż flosownie do żądania fiony prawem zwyciężającej, licytacya zboza i innych efektow w Mnichowie, Mzurowoy i Olsowoy w dobrach W. Wąsowicza w Pow. Jędrzejowskiem w dniach 7, 8, 9, i 10 Kwietnia r. b. przypadająca, aż do dnia 15 Czerwca r. b. 1812 ninieyszym odwołuje się. Dan w Jędrzejowie dnia 1 Kwietnia 1812.

*J. Ruchowski, Kom. P. J. D. Krak.*

Dnia osmego Kwietnia tysiąc ośmset dwunastego roku, Effekta w złocie, i srebro, jako to: tabakierki, sztuka srebra topionego w sztabie, tyszki, grabki, lichtarze, miednica, taca, pokrywki od karafinek, i trzonki w Krakowie przy ulicy Swieckiey pod liczbą 330 na drugim pięttrze za gotową srebrną monetę z mocy wyroku Trybunału Cywilnego pierwszey Instancyi Departamentu Krakowskiego, dnia siedmego Grudnia tysiąc ośmset iedynastego roku zapadłego, sprzedawane będą Wszyocy przeto chęć kupna rzeczonych efektow mający dnia tego i następnych, w rzeczonym miejscu od godziny dziewiętej do dwunastej przed południem, a od trzeciej do szóstej po południu stawić się zechcą. Dan w Krakowie d. 27 Marca 1812.

*Jan Neumann Frankl, Komornik T. C. P. I. D. K.*

Na mocy Rezolucyi Wysokiego Trybunału Cywilnego I. Instancyi Departamentu Krakowskiego dnia 14 mca Stycznia r. b. do liczby 72 Dziennika wydanej, niżej pedpisany Kurator sądowj massy wierzytelnej Nataniela Kluga kupca Krakowskiego i miała Podgórze przy Krakowie, Wierzycieli, jako to: JP. Ignacego Hoffmana kupca Wiedeńskiego, Sukcessorow W. Maryanny niegdy Jaworski, czyli ich Cessyonaryusza W. Wincentego Dembińskiego, Sukcessorow Kazimierza niegdy Bontaniego Zygmunta Kluga, Krauth i Beneke kupcow Wiedeńskich, Sukcessorow Maryanny z Tomaszewiczow Czechowj, Jacka i Jadwigę, Syna i Córkę, czyli ich Opiekunow, Ur. Jakoba Mączynskiego kupca, i Karola Trzyszkiera Obywateli Krakowskich, oraz Fiskusa Rządowego, niemniej Maryannę Notaniela Kluga małżonkę, jako i innych wierzycieli z Imion i Nazwisk nieznanomych wzywa; aby przed Kommissyą w osobie JW. Michała Gofkowskiego Sędzięgo Trybunału Cywilnego I. Instancyi od Wy-

skiego Trybunału delegowanego w gmachu sądowniczym w Krakowie przy ulicy Grodzkiej pod liczbą 106 dnia 13 mca Kwietnia r. b. odbywającą się, o godzinie 3 po południu, osobiście bądź przez Pełnomocników stawili się, monita iakowe mieć będą, przeciwko Rachunkom przez Administratora Ur. Franciszka Dobrzyńskiego złożonym (z wolnym tych każdego czasu w Kancellaryi przyezrzeniem) podali, oraz sposob Administracyi dalszej ułożyli, a nakoniec po odbytych już Likwidacyi Pretensy swych Deputacyą z pomiędzy siebie dla attentowania Administracyi wybrali, i zarazem uwiadomia, że dla obrony nieprzytomnych lub nieflawających Wierzycieli, końcem dopilnowania ich Praw, W. Jozef Borzykowski Patron przy tymże Trybunale będący wyznaczony jest. Dan w Krakowie dnia 3 Lutego 1812 roku.

*Adam Ekielski, Patron Tryb C I Inst. Dep. Sr. iako Kurator Sądowy.*

Delegowany Assessor Trybunału Cywilnego Iwszej Instancyi Dep. Krakowskiego Rezolucyami tegoż Trybunału, pierwszą dnia 25go Maia 1811 roku do liczby 2424, powtorną dnia 21 Marca 1812 roku do liczby 972 wypadłemi do uskutecznienia sprzedaży przez publiczną licytacyą wsi Głupczowa w Powiecie Miechowskim Dep. Krak. Parafii Racławskiej graniczący od wschodu z wsiami Kosiejowem, Niezwoiowicami, odpołudnia z Patesnicą, od zachodu z Górką, od północy z Kosiejowem mil 5 od Krakowa, a zaś od miasteczek Szkalmierza i Proszowic opórtory mili leżący, do sukcesorow wieloletnich Kajetana Strzelbickiego, Teodozyi z Strzelbickich Przyłęckiej i małoletniego Wincentego Strzelbickiego, o lat 19 mającego, w Puku 6tym piętym woyska liniowego Polskiego w Skiersiewicach będącego, uchwałą Rady familyney dnia 25 Kwietnia 1811 roku usamowolnionego, przydawszy iednak temuż W. Franciszka Borkiewicza w Zagorzycach za kuratora w Powiecie Miechowskim procz Wincentego Strzelbickiego mieszkających, po niedy W. Ludwiku Strzelbickim pozostawionych, testamentem dnia 5go Listopada 1806 roku sporządzonym w Aktach Ziemskich Krakowskich oblatowanym prawem dziedzictwa należący uchwałą Rady familyney dnia 18 Maia w Sądzie Pokoju Ptu Miechowskiego nastąpioną sprzedaż konieczną wskazującą, a przez Trybunał potwierdzoną, w moc której oszacowanie przez biegłych przysięgłych pod dniem 3go Czerwca 1811 r. uzupełnione i wartość tey wsi w summie 34,506 zł. pol. w kurant srebrncy monecie ustanowiona została. Po odczytaniu kondycyi i warunkow przez Radę familyną ułożonych na audyencyi Trybunału dnia 21 Marca r. b. przyiętych nastąpionym i terminu do licytacyi przygotowanezey dzień 12 Maia w roku terażniejszy przeznaczenia, a zaś przeprowadzenia do skutku rzeczoney wsi Głupczowa sprzedaży przez publiczną licytacyą, wzywa niniejszym uwiadomieniem wszystkich zyczących takowey wsi prawem dziedzictwa nabycia, iż by w dniu przeznaczonym to jest 12 Maia 1812 r. o godzinie 10tey ranney w domu posiedzeń Trybunału tegoż w Krakowie w ulicy Grodzkiej Nr. 106 w sali audyencyonalney przed niżej podpisanym Assessorem stawili się, wezwanie niniejsze w skutku Art. 961 Tytułu VI. o sprzedaży dóbr nieruchomych Kodeksu postępowania przez obwieszczenia w miejscach Głupczowie, Podprefekturze i Sądzie Pokoju Ptu Miechowskiego, Trybunale Dep. Krakowskiego i u W. Prezydenta w mieście Krakowie przez trzy niedziele będą przylepione, niemniej tychże Obwieszczeń kopia stosownie do art. 962 do gazety Krakowskiej poda się. Warunki i kondycye do teyże licytacyi każdego czasu w kancellaryi Trybunału zyczący sobie nabycia, wolne są do przeczytania. Ubiegający się iednak do teyże licytacyi mają być dostatecznie w złożeniu wadium w gotowiznie dziesiątey części szacunku wynoszącego zaopatrzeni, poczym dopiero podania swoje do protokołu na wzwyz wyrażonym terminie mogli będą oświadczyć, a tym sposobem nadmieniona wieś Głupczow więcej dalaćemu przygotowawczo przysadzona zostanie. Pisano w Krakowie d. 25 mca Marca 1812 roku.

*Ostaszewski, Assessor*

Handel Wenzla i synow w Krakowie w Rynku pod Nrem 358 otwarty, mając pewny zapas wina Węgierskiego stołowego z roku 1810 do pozbycia, oznaymia otem zyczących sobie nabycia tegoż cząstkowo lub ogółem, naznaczając za heczkę zwycaayną złotych 108 w monecie srebrney Xięstwa Warszawskiego.